

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa **M. M. (1)** przeciwko **J. M.** o diety z tytułu podróży służbowych:

I. zasądził od J. M. na rzecz M. M. (1) tytułem diet z tytułu podróży służbowych następujące kwoty:

- 1) 546,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 27 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) 375,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 2 lutego 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 3) 216,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 13 lutego 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 4) 902,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 24 lutego 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 5) 688,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 14 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 6) 304,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 20 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 7) 23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 22 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 8) 168,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 26 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 9) 23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 26 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 10) 1.315,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 6 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 11) 332,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 10 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 12) 531,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 17 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 13) 1.265,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 14) 200,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 4 maja 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 15) 221,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 13 maja 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

- 16) 355,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 26 maja 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 17) 167,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 maja 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 18) 557,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 8 czerwca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 19) 177,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 20) 1.065,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 24 czerwca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 21) 177,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 7 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 22) 354,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 9 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 23) 131,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 10 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 24) 132,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 13 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 25) 169,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 26) 169,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 27) 336,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 21 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od J. M. na rzecz M. M. (1) kwotę 401,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję;

IV. nakazał pobrać od J. M. kwotę 2.383,15 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi;

V. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie I do kwoty 1.500 zł.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwany J. M. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).

Powód M. M. (1) był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny od dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku. W dniu 1 marca 2011 roku powód zawarł z pozwanym umowę o pracę na czas określony – do dnia 29 lutego 2012 roku, następnie kolejną umowę o pracę – w dniu 1 marca 2012 roku na czas określony do dnia 28 lutego 2015 roku. Powód był zatrudniony na stanowisku kierowcy. Miejsce wykonywania pracy

określone było w umowie jako „wskazane przez pracodawcę wg potrzeb firmy”. Powód pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem odpowiadającym od stycznia 2011 roku wynagrodzeniu minimalnemu.

Początkowo wynagrodzenie było wypłacane powodowi na rachunek bankowy, przez 2-3 miesiące, później było to wypłacane w gotówce. Powód chciał, aby wynagrodzenie było mu wypłacane w gotówce z uwagi na zajęcia komornicze.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 7 maja 2012 roku zajął wynagrodzenie powoda i wierzytelność zasiłku chorobowego do kwoty 553,93 zł.

Powód w ramach wykonywanych obowiązków jeździł za granicę, głównie do krajów Unii Europejskiej.

Wszyscy kierowcy u pozwanego poza wynagrodzeniem zasadniczym otrzymywali dodatkowe kwoty.

Wynagrodzenie w pozwanym przedsiębiorstwie składało się z podstawy w wysokości najniższego wynagrodzenia oraz diet i ryczałtów – wypłacanych w zależności od wyjazdów.

Wartość diet było to około 40 euro.

Wszyscy kierowcy mieli wypłacane wynagrodzenie zasadnicze w takiej samej formie, kwitowali jego odbiór na liście – miała ona formę kartki formatu A4, na której sporządzono listę osób pobierających wynagrodzenie, na której powód się podpisywał.

Kierowcy byli rozliczani z przejechanych kilometrów – pod kątem weryfikacji kosztów transportu.

Pracownik pozwanego – M. A. (1), zlecał powodowi wyjazdy jako polecenie służbowe i przekazywał mu informacje gdzie ma jechać.

Wyjeżdżając w trasę pracownik posiadał dokument CMR dotyczący towaru oraz kartę (...) do paliwa, czasami również gotówkę od pozwanego na wydatki.

Dokumenty CMR były dostarczane do pojazdów przed wyjazdem – po dokonany załadunku.

Druki CMR były zagranicznymi listami przewozowymi. Była w nich pieczętka osoby, która wysyłała towar, ilość towaru, numer rejestracyjny samochodu, pieczętka firmy transportowej, pieczętka odbiorcy towaru, data wyjazdu i data dostarczenia towaru firmie docelowej. Pod pieczętką firmową było miejsce na podpis kierowcy.

Listy CMR były dowodem na przewóz towaru z miejsca do miejsca.

Zdarzało się wielokrotnie, iż inny kierowca ładował towar, a inny jechał w trasę.

W razie zmiany kierowcy druków CMR nie zmieniano.

Kierowca dostawał również telefon służbowy z roamingiem.

Za autostrady powód płacił kartą (...), tylko we W. trzeba było płacić gotówką. Jeśli było coś do zrobienia w samochodzie, to powód płacił kartą, a jak nie było takiej możliwości – to gotówką, na rachunek i było to zwracane.

Po powrocie pracownik musiał rozliczyć się z pozwanym z poniesionych wydatków.

W czasie podróży służbowych powód 3 razy korzystał z noclegu w hotelach. M. M. zazwyczaj spał w samochodzie, na fotelach. Pozwany dysponuje samochodami do 3,5 tony.

Wyżywienie powód organizował we własnym zakresie.

Przed wyjazdem kierowcy otrzymywali druk delegacji. Kierowcy nie wypełniali ich samodzielnie.

Po dojechaniu do celu druki delegacji były stemplowane w miejscu zdania towaru.

Po powrocie do kraju kierowcy dokumenty zostawiali w samochodzie albo przekazywali bezpośrednio szefowi.

Na drukach delegacji z okresu pracy od 15 lipca 2011 roku do 17 lipca 2012 roku wpisane były dane kierowcy, cel podróży, godziny i daty wyjazdów i przyjazdów, miejscowości. W rubryce dotyczącej diet i ryczałtów za nocleg wpisywano kwoty w Euro.

Rozliczenie diet było wpisywane przez pracownicę pozwanego – M. P.. Dokonywała ona rozliczeń delegacji w oparciu o dane otrzymane od księgowości. Dane, które wpisywała obejmowały również delegacje.

Przykładowo – w delegacji z 1 sierpnia 2011 roku kwota 30 Euro to wynik pomnożenia 120 Euro razy 25%, 30 Euro razy 6 diet to 180 Euro. Zapis ten, ze względu na brak miejsca w druku, nie dotyczy rubryki „inne wydatki”, tylko jest na nim napisany i stanowi przemnożenie diet.

Kwoty delegacji słownie w złotych wypisywała M. P. - pracownik administracyjno – biurowy pozwanego.

Kiedy powód przywoził delegację, to pozwany ją wypełniał – po potwierdzeniu przez spedytora, że kierowca zjechał. Wtedy pozwany szedł do kierowcy i dawał mu do podpisu delegację. W tym czasie kierowca dostawał pieniądze do ręki. Rozliczenie następowało po przyjeździe pracownika z trasy.

Pracownicy zazwyczaj na delegacji kwitowali odbiór pieniędzy.

Delegacje były księgowane przez zewnętrzną firmę, która prowadziła sprawy księgowe pozwanego, na podstawie informacji przedkładanych przez pozwanego. Na wypełnionych drukach delegacji był umieszczony podpis pracownika, kwitujący odbiór wskazanej kwoty. W momencie gdy druki delegacji trafiały do księgowego – rubryki o rozliczeniach diet i ryczałtów za nocleg w kwotach Euro były wypisane, na delegacji znajdował się także podpis powoda kwitującego należności. Księgowa dokonywała przeliczenia kwot Euro na złoty dla potrzeb ksiąg finansowych.

Pozwany nie prowadzi ewidencji pozwalającej na ustalenie gdzie który kierowca był danego dnia.

Kilometry przejechane przez danego kierowcę były rozliczane pod względem poniesionych kosztów transportu.

Rozliczenia pozwanego z pracownikami odbywały się na osobności, bez udziału osób trzecich.

W okresie przed 15 lipca 2011 roku polecenia wyjazdu nie były wystawiane, powód wtedy nie dostarczał delegacji. Pozwany wypłacał wówczas pieniądze w różnych okolicznościach, najczęściej bez obecności osób postronnych.

W dniu 31 lipca 2012 roku pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia.

Po rozwiązaniu umowy o pracę powód nie zgłaszał zastrzeżeń do rozliczeń pomiędzy nim i pozwanym.

Niemożliwe jest dopasowanie zapisów w kalendarzach prowadzonych przez powoda, listów CMR i treści poleceń służbowych po pieczętkach w polach „Potwierdzenie pobytu” i „Rachunek kosztów podróży” jako że są one rozbieżne. Natomiast zachodzą zbieżności co do dat i krajów załadunku i rozładunku towaru znajdujących się na listach CMR (o ile zostały tam zmieszczone) z częścią dat i miejscami zapisanymi w kalendarzu powoda. Dane zawarte w dokumentach (...) są nieprzydatne do ustalenia przebiegu tras powoda.

Możliwe jest, aby jedna osoba, jednym samochodem zrealizowała wynikające z zapisów powoda i z dokumentów przedstawionych przez pozwanego przejazdy. Na podstawie druków CMR nie można stwierdzić, że jedna osoba – kierowca zrealizowała całą trasę. Nie odnotowuje się na tym druku zmiany kierowcy.

W okresie od stycznia 2011 roku do lipca 2012 roku hipotetyczna należność powoda z tytułu diet w odbytych podróżach służbowych w wariancie, iż powodowi przysługiwała dieta w wysokości należnej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju wynosiła 55.237,35 złotych, w tym od dnia 1 sierpnia 2011 roku 12.390,62 złotych. Według stawek minimalnych z tytułu podróży służbowych na obszarze kraju hipotetyczna należność powoda wynosiła 7.900,50 złotych, w tym od 1 sierpnia 2011 roku 1.920,50 złotych.

Hipotetyczna należność powoda z tytułu diet w czasie delegacji odbywanych w okresie, za który pozwana nie przedłożyła dokumentacji wyniosła:

- za okres 9-12 stycznia 2011 roku – 546,49 złotych;
- za okres 16-18 stycznia 2011 roku – 375,16 złotych;
- za okres 27-29 stycznia 2011 roku – 216,67 złotych;
- za okres 2-8 lutego 2011 roku – 902,83 złotych
- za okres 23-27 lutego 2011 roku – 688,81 złotych;
- za okres 4-5 marca 2011 roku – 304,61 złotych
- w dniu 7 marca 2011 roku – 23 złotych;
- za okres 9-11 marca 2011 roku – 168,68 złotych
- w dniu 11 marca 2011 roku – 23 złotych;
- za okres 14-22 marca 2011 roku – 1 315,12 złotych;
- za okres 25-26 marca 2011 roku – 332,59 złotych;
- za okres 29 marca-2 kwietnia 2011 roku – 531,94 złotych;
- za okres 6-13 kwietnia 2011 roku – 1 265,41 złotych;
- za okres 18-19 kwietnia 2011 roku – 200,15 złotych;
- za okres 27-29 kwietnia 2011 roku – 221,11 złotych;
- za okres 10-11 maja 2011 roku – 355,60 złotych;
- w dniu 13 maja 2011 roku – 167,10 złotych;
- za okres 17-22 maja 2011 roku – 557,50 złotych;
- w dniu 26 maja 2011 roku – 177,98 złotych;
- za okres 3-9 czerwca 2011 roku – 1 065,46 złotych;
- w dniu 21 czerwca 2011 roku – 177,69 złotych;
- za okres 22-24 czerwca 2011 roku – 354,11 złotych;
- w dniu 25 czerwca 2011 roku – 131,15 złotych;

- w dniu 29 czerwca 2011 roku – 132,95 złotych;
- w dniu 30 czerwca 2011 roku – 169,22 złotych;
- w dniu 1 lipca 2011 roku – 169,44 złotych;
- za okres 5-6 lipca 2011 roku – 336,12 złotych;

Kwota pokwitowana przez powoda na poleceniach wyjazdu służbowego jako odebrana z tytułu diet w okresie od 15 lipca 2011 roku do 17 lipca 2012 roku wyniosła 42.733,23 złotych. Kwota należna powodowi z tego tytułu za wskazany okres wyniosła 41.975,26 złotych.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał w oparciu dowody z zeznań zgłoszonych przez strony świadków, powoda i pozwanego jako stron, opinii biegłych z zakresu transportu drogowego i zakresu rachunkowości oraz z dokumentów prywatnych złożonych przez strony.

Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było to, czy były powodowi wypłacane były należności z tytułu podróży służbowej. Pozwany twierdził, że wszystkie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, konkretnie diety i ryczałt za noclegi, uregulował, co powód pokwitował swoim podpisem na poleceniach wyjazdu służbowego. Z kolei powód twierdził, że w rzeczywistości żadnych należności z tytułu podróży służbowej w postaci diety żywnościowej i ryczałtu za nocleg nie otrzymał, a swój podpis na poleceniach wyjazdu służbowego składał in blanco, gdyż w momencie jego składania rubryka z rozliczeniem należności z tytułu podróży służbowej nie była wypełniona. Znaczące dla rozstrzygnięcia jest przy tym to, że pozwany przedłożył dokumenty w postaci poleceń wyjazdu służbowego, które wypełniał pozwany na podstawie danych uzyskanych od powoda, zaś rozliczała zewnętrzna firma księgowa, jedynie za okres pracy od 15 lipca 2011 roku do 17 lipca 2012 roku, natomiast brak jest w materiale sprawy poleceń wyjazdów za objęty sporem okres od 09 stycznia 2011 roku do 14 lipca 2011 roku. Pozwany jednocześnie nie kwestionował, że powód w tym czasie odbywał podróże na jego rzecz.

Odnośnie zeznań powoda w zakresie dotyczącym istoty sporu, a więc tego czy należności z tytułu podróży służbowej faktycznie nie zostały mu wypłacone, należy podnieść, iż ocena tychże zeznań pod kątem przymiotu wiarygodności związana jest z efektem wywiązania się przez strony z obowiązków procesowych, w szczególności ciężaru wykazywania okoliczności, z których strony wywodziły korzystne dla siebie skutki prawne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda i świadka W. D. (1) w zakresie twierdzeń, iż w przedsiębiorstwie pozwanego nie było praktyki uiszczania na rzecz kierowców należności z tytułu diet. Zeznania te pozostają w sprzeczności z depozycjami pozostałych świadków oraz materiałem dowodowym zebrany w aktach sprawy w postaci druków poleceń służbowych. Sąd miał na względzie, iż świadek W. D. w chwili składania zeznań pozostawał w konflikcie z pozwanym, dochodząc w innym postępowaniu sądowym należności z tytułu diet.

Pozostali pracownicy pozwanego zeznający w sprawie w charakterze świadków (M. A. (1), M. M. (3), M. R. (1)), będący kierowcami w spornym okresie zeznali, iż pozwany wypłacał im diety z tytułu podróży służbowych na podstawie otrzymanych druków delegacji. Zeznania te pozostają ze sobą w zgodzie, wzajemnie się uzupełniają, pozostają również w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym.

Okoliczność ustalania wysokości należności pracowników z tytułu podróży służbowych została dokonana przez Sąd na podstawie zeznań pozwanego i świadka M. P.. Sąd w tym miejscu pominął tutaj kwestie związane z drobnymi nieścisłościami jakie występowały w zeznaniach tego świadka jakie składała na rozprawie w dniu 23 września 2013 roku i 20 stycznia 2015 roku. Wziąć bowiem należy pod uwagę, iż dwa te momenty dzieli niemal półtoraroczna odległość czasu, w tym okresie zwyczaj i zasady panujące w pozwanym przedsiębiorstwie zmieniały się. Oczywistym bowiem jest, iż po tak długim czasie, jaki dzielił chwilę składania zeznań z okresem spornym świadek mógł nie pamiętać dokładnie jakie rubryki i w jakim zakresie wypełniał. Ważną okolicznością natomiast jest, fakt, że zeznania te generalnie ze sobą korespondują, są zgodne również z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy –

w szczególności z zeznaniami A. O., która prowadziła obsługę księgową pozwanego. Materiał ten bowiem generalnie świadczy o tym, iż pozwany dokonywał z pracownikami rozliczenia należności z tytułu podróży służbowych.

Sąd nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom powoda, w zakresie, w jakim twierdził on, iż nie otrzymywał od pozwanego należności z tytułu podróży służbowych. Wskazać bowiem należy w pierwszej kolejności na treść druków delegacji, na których powód własnoręcznie pokwitował odbiór kwot wskazanych na tych dokumentach. Wobec natomiast braku wykazania przez stronę powodową, iż powód nie otrzymał tych kwot, bądź też, że były mu one wypłacone w innej wysokości Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania tych okoliczności.

Podobnie Sąd ocenił twierdzenia powoda, jakoby druki delegacji podpisywane były przez niego in blanco. Fakt, iż taką wersję wydarzeń potwierdził świadek W. D. nie zmienia w tym zakresie oceny Sądu. Zważyć należy bowiem, iż po pierwsze pozostali zatrudnieni przez pozwanego w charakterze kierowców świadkowie zeznali, iż druki delegacji otrzymywali przed wyruszeniem w trasę, przekazywali je po powrocie pozwanemu, zaś z chwilą otrzymania od niego należności z tytułu podróży służbowych podpisywali – kwitowali odbiór należności. Po drugie ważnym aspektem wpływającym na wiarygodność świadka W. D. w tym zakresie było, wspomniane już pozostawanie w sporze z pracodawcą w chwili składania zeznań. Wersji powoda o podpisywaniu dokumentów in blanco nie potwierdziła świadek A. O., księgowej rozliczającej firmę pozwanego, z której zeznań wynika, że w momencie gdy druki delegacji trafiały do księgowej – rubryki o rozliczeniach diet i ryczałtów za nocleg w kwotach Euro były wypisane, a na delegacji znajdował się podpis powoda kwitującego należności. Księgowa dokonywała następnie przeliczenia kwot Euro na złoty dla potrzeb ksiąg finansowych. Dodatkowo tylko Sąd zważył, że nawet jeśli wersja wydarzeń przedstawiana przez powoda byłaby prawdziwa, dokonywał on podpisania druków delegacji in blanco, kwitował odbiór należności, to nie dopytywał pozwanego o to, czego odbiór był przez niego kwitowany. Takie zachowanie natomiast nie zasługuje na aprobatę, bowiem stanowi przejaw lekkomyślności i braku dbałości powoda o własne interesy.

W ocenie Sądu Rejonowego przy ocenie twierdzeń powoda nie można pominąć faktu, iż poza wynikającym z umowy o pracę wynagrodzeniem otrzymywał dodatkowe kwoty wypłacane do rąk własnych – nazywane przez siebie „kilonetrowkami”. Funkcjonowanie wśród kierowców pojęcia „kilonetrowki” potwierdzili świadkowie M. A. (1), W. D. (1) i M. P., jednocześnie z zeznań świadków – kierowców wynika, że wszyscy otrzymywali poza wynagrodzeniem zasadniczym dodatkowe kwoty. Jedni twierdzili, że ich wynagrodzenie składało się z podstawy w wysokości najniższego wynagrodzenia oraz należności z tytułu podróży służbowej (świadkowie M. A., M. M., M. R.), inni (świadek W. D. oraz powód) utrzymywali, że byli rozliczani za przejechane kilometry. Powyższe twierdzenia przy braku jasno określonych przez strony zasad ustalania wynagradzania za faktycznie przejechane kilometry sprawia przeświadczenie, że „kilonetrowkami” właśnie miały być u pozwanego rozliczane należności z tytułu podróży służbowej za granicą.

Sąd dał wiarę zapiskom powoda, jakie znalazły się w załączonej do akt kserokopii jego kalendarza za okres objęty żądaniem pozwu, za jaki pozwany nie załączył żadnej dokumentacji. Za powyższym przemawiało przede wszystkim stanowisko wyrażone przez biegłego z zakresu transportu drogowego, który w wydanej przez siebie opinii stwierdził, że można wskazać na zbieżności co do dat i krajów załadunku i rozładunku towaru znajdujących się na listach CMR (o ile zostały tam zmieszczone) z częścią dat i miejsc zapisanymi w kalendarzu powoda, co uprawdopodobnia zapiski powoda. Pozwany nie przedłożył prawidłowej dokumentacji umożliwiającej zweryfikowanie czasu trwania podróży służbowych powoda w okresie od stycznia 2011 roku do 14 lipca 2011 roku. W związku z powyższym dla wyliczeń za ten okres dopuszczony w sprawie biegły z zakresu rachunkowości przyjął dane z pozwu, z uwzględnieniem materiałów pomocniczych znajdujących się w aktach sprawy.

W zakresie ustalenia należności powoda Sąd posiłkował się opinią biegłego z zakresu rachunkowości. Wymagało to bowiem posiadania szczegółowej wiedzy specjalnej.

Wydane przez biegłego opinie cechują się spójnością, logicznością i analitycznością zawartych w nich wywodów. Opinie uwzględniają wszystkie przedstawione przez strony materiały dowodowe. Nadto zostały one sporządzone przez

osobę będącą biegłym sądowym i mającą wieloletnie doświadczenie zawodowe, co z kolei daje rękojmię sporządzenia opinii zgodnie z zasadami sztuki.

Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie sprawę miał na celu uzupełnienie materiału dowodowego, zgodnie z wytycznymi Sądu II instancji. W szczególności Sąd I instancji miał dokonać szczegółowej analizy powiązań zapisków powoda zawartych w zeszycie z poleceniami wyjazdów służbowych złożonych przez stronę pozwaną i danymi zawartymi w listach CMR. Sąd zwrócił się do wszystkich wskazywanych przez powoda podmiotów o nadesłanie dokumentacji CMR, w tym do (...) Sp. z o. o. W odpowiedzi jednak wskazana spółka wskazała, iż nie ma możliwości złożenia listów przewozowych CMR dla przesyłek, które przewoził powód, gdyż upłynął już okres w jakim dokumenty te są przechowywane.

Wskazać należy, iż ostatecznie dokumenty CMR nie mogły stanowić dowodu potwierdzającego przebieg tras powoda odbywanych przez niego w spornym okresie. Po pierwsze nie wszystkie były zbieżne z zapiskami powoda w kalendarzu. Po drugie druki te były związane z przewożonym ładunkiem. Mogło dojść do sytuacji zmiany kierowcy w czasie odbywania trasy, co nie było uwidaczniane w treści druku. Na podstawie druków CMR nie można stwierdzić, że jedna osoba – kierowca zrealizowała całą trasę. Co więcej, dokumenty te wypełniane były w momencie odbioru towaru.

Odnosząc się natomiast do faktur (...) Sąd zważył, iż odzwierciedlały one jedynie fakt zakupu paliwa w danym miejscu dla pojazdu o wskazanym numerze rejestracyjnym. Na dokumentach tych brak było danych osoby tankującej pojazd. W świetle zaś ustaleń, iż powód w czasie pracy podróżował różnymi pojazdami, niemożliwym jest na podstawie faktur (...) ustalenie tras podróży służbowych odbywanych przez powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo należało uznać jedynie w części.

Przepis art. 232 k.p.c. w sposób klarowny stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z art.6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wskazać należy, że to na stronie powodowej spoczywa ciężar dostarczenia sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 roku w sprawie III CKN 17/00).

Zgodnie z art. 77⁵ §1 Kodeksu pracy pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. W odniesieniu do pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju określa corocznie rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Według art. 77⁵ §3 KP warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż określa się natomiast w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. W przypadku jednak gdy nie zawierają postanowień w tym względzie, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów określonych we wspomnianym rozporządzeniu.

W przedsiębiorstwie prowadzonym przez pozwanego nie obowiązywały żadne regulacje, w zakresie należności z tytułu podróży służbowych. Dlatego też powoda obowiązywały przepisy rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2002 roku). Powyższa okoliczność nie była sporna między stronami – pozwany i świadek M. P. wielokrotnie w składanych przez siebie zeznaniach powoływali się na przepisy rozporządzenia. Zgodnie z nim z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym

przez pracodawcę, pracownikowi przysługiwały diety oraz zwrot kosztów obejmujących przejazdy i dojazdy, noclegi, inne wydatki, określone przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Dieta przeznaczona była na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży i wynosiła 23 zł za dobę podróży w przypadku podróży krajowej (§4 ust. 1 i 2 rozporządzenia po zmianie dokonanej rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 listopada 2006 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, Dz. U. z dnia 11 grudnia 2006 r.). Wysokość diety za dobę podróży w poszczególnych państwach określona została w załączniku do rozporządzenia. Dieta przysługiwała w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży, co znalazło wyraz w zeznaniach świadka – A. O..

Z druków delegacji załączonych do akt sprawy wynika, iż pozwany prawidłowo dokonywał wyliczenia diet z tytułu podróży zagranicznych oraz diet z tytułu podróży krajowej. Sąd pragnie zaznaczyć, iż na każdym druku delegacji znajdował się własnoręczny podpis powoda kwitujący odbiór należności z tytułu podróży służbowych.

Co prawda druki poleceń wyjazdu służbowego, przedstawione przez pozwanego, stanowią dokumenty prywatne, jednakże stosując art. 245 k.p.c. należy uznać je za poświadczenie faktu, iż osoba stawiająca parafkę pod danym dokumentem, złożyła oświadczenie w nim zawartym. Zgodnie z orzecznictwem dokument prywatny podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody, a ponadto może być podstawą ustaleń faktycznych i wyrokowania (wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku w sprawie IV PR 200/85, OSNCP 1986, nr 5, poz. 84; wyrok SN z dnia 3 października 2000 roku w sprawie I CKN 804/98). O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, LEX nr 134436).

Należy w tym miejscu także zauważyć, że zgodnie z art. 462 § 1 k.c., dłużnik, spełniając świadczenie, może żądać od wierzyciela pokwitowania. Z kolei w myśl art. 466 k.c. z pokwitowania zapłaty dłużnej sumy wynika domniemanie zapłaty należności ubocznych. Z pokwitowania świadczenia okresowego wynika domniemanie, że spełnione zostały również świadczenia okresowe wymagalne wcześniej. W świetle tych przepisów pokwitowanie jest oświadczeniem wierzyciela, z którego treści wynika potwierdzenie spełnienia świadczenia przez dłużnika oraz wskazanie długu, na poczet którego świadczenie to zostało spełnione. Pokwitowanie należy do dokumentów ułatwiających dowód wykonania zobowiązania. W postanowieniu z dnia 5 czerwca 1964 r., III CR 100/64 (OSNC 1965 nr 3, poz. 46) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że stanowi ono dokument o charakterze czysto dowodowym. Z kolei w wyroku z dnia 5 grudnia 2007 r. sygn. II PK 95/07 (opubl. Legalis Numer 173485) Sąd Najwyższy stwierdził, że pokwitowanie, jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, lecz jedynie stwarza korzystne dla dłużnika domniemanie, że świadczenie faktycznie spełnił. Domniemanie to może być obalone przez wierzyciela. Pokwitowanie należy do oświadczeń wiedzy, mających charakter potwierdzenia faktów, niebędących oświadczeniami woli. Nie kreuje ono skutków prawnych w znaczeniu wywierania wpływu na ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego, lecz jedynie potwierdza zaistnienie faktu, którym jest spełnienie świadczenia. Funkcją pokwitowania jest ułatwienie dłużnikowi udowodnienia spełnienia świadczenia, czego dowód, zgodnie z art. 6 k.c., na nim spoczywa. Zgodnie ze swym charakterem pokwitowanie może być zakwestionowane, a domniemanie z niego wynikające obalone, jako nieodpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy. Pokwitowanie (stan stwierdzony w pokwitowaniu) podlega więc ocenie w kategoriach prawdy lub fałszu, co z oczywistych względów nie odnosi się do oświadczeń woli, które takiej weryfikacji nie podlegają.

Kwoty z tytułu diet były wypłacane powodowi w gotówce. Należy uznać za w pełni wiarygodne wyjaśnienia pozwanego dotyczące sposobu wypłaty pieniędzy powodowi. Również rozliczeń z innymi kierowcami pozwany dokonywał w ten sposób. W ocenie Sądu niewiarygodnym wydaje się, aby w sytuacji, gdy pozwany w pełni wywiązywał się ze swoich obowiązków płacowych w stosunku do zatrudnionych kierowców (co zostało przez nich potwierdzone w zeznaniach), jedynie powodowi nie płaciłby należnych mu z tytułu podróży służbowych diet. Sam powód w trakcie zatrudnienia nigdy nie zgłaszał nieprawidłowości w rozliczeniu ponoszonych kosztów podróży. W tej sytuacji Sąd przyjął, że

powodowi faktycznie wypłacono tytułem diet za podróże służbowe kwoty, które pokwitował na poleceniach wyjazdu służbowego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Poszukiwanie wszystkich dokumentów wnioskowych przez pełnomocnika powoda, poza tymi które zostały już zgromadzone po ponownym rozpatrzeniu sprawy, nie pozwolą ze względu na swoją specyfikę na odtworzenie tras, ponieważ powód nie podróżował jednym samochodem, lecz wyjeżdżał w trasy różnymi samochodami. Wszystkie wnioskowane dokumenty natomiast były przypisane do ładunku albo do pojazdu, nie zaś do kierowcy. Pozwany wykazał, iż rozliczał delegacje, że były one podpisywane przez kierowców i księgowane.

Jeśli chodzi o okres od stycznia do 15 lipca 2011 roku, za który brak jest poleceń wyjazdu służbowego, Sąd miał na uwadze, że zgodnie z Kodeksem pracy to na pozwanym pracodawcy ciąży obowiązek prowadzenia rzetelnej dokumentacji pracowników. W szczególności, zgodnie z art. 94 KP, pracodawca jest obowiązany terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie (pkt 5) oraz prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników (pkt 9a). Obowiązek prawidłowego i terminowego wypłacania wynagrodzenia za pracę odnosi się także do wypłaty innych świadczeń przysługujących pracownikowi, w tym diet (art. 282 § 1 pkt 1 KP). Ponadto, pracodawca, na żądanie pracownika, jest obowiązany udostępnić mu do wglądu dokumenty, na podstawie których zostało obliczone jego wynagrodzenie (art. 85 § 5 KP). Wskazać tu jeszcze należy na art. 149 § 1 k.p. zgodnie z którym to przepisem pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń z tym związanych.

Pozwany nie tylko, że nie prowadził za objęty sporem okres od stycznia do 15 lipca 2011 roku dokumentacji pozwalającej na odtworzenie tras odbytych w tym czasie przez powoda, ale też nie wymagał pokwitowania przez pracownika odbioru wypłacanych w tym czasie należności ze stosunku pracy. Brak dokumentacji bądź prowadzenie jej nierzetelnie powoduje, iż w razie sporu to pracodawca ma wykazać, że pracownik nie pracował tak jak twierdzi, lub faktycznie otrzymał określone kwoty. Z obowiązku prowadzenia ewidencji wynikają bowiem konsekwencje w zakresie ciężaru dowodu (art. 6 kc w zw. z art. 300 kp) polegające na tym, że to na pracodawcy spoczywa ciężar dowodu. Brak dokumentacji wynikający z zaniechania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenie go na osobę zaprzeczającą udokumentowanym faktom, z których strona procesowa wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 r. sygn. II PK 95/07, opubl. Legalis Numer 173485 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających wypłatę powodowi diet z tytułu podróży służbowych za okres, za który brak jest poleceń wyjazdu służbowego. Pracownik nie może ponosić negatywnych konsekwencji z tego tytułu, że pracodawca nie wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków związanych z prowadzeniem dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy. Wskazać należy jeszcze, iż na podstawie opinii biegłych wydanych w sprawie Sąd ustalił, że notatki w kalendarzu powoda odnośnie dat i krajów wyjazdów uznać należało za wiarygodne odnośnie okresu, za który pozwany nie przedstawił druków delegacji.

W rezultacie Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem diet za podróże służbowe odbyte w okresie od 9 stycznia 2011 roku do 6 lipca 2011 roku kwoty w wysokościach wynikających z opinii biegłego z zakresu rachunkowości (k. 1092-1093). Sprecyzowane w pozwie kwoty przekraczające te wysokości Sąd oddalił jako nieudowodnione. W całości także, z argumentacją przedstawioną wyżej, Sąd jako niezasadne oddalił żądanie zasądzenia diet za okres od 15 lipca 2011 roku do 17 lipca 2012 roku.

Podniesiony przez stronę pozwaną w piśmie procesowym z dnia 23 grudnia 2014 roku zarzut potrącenia należności powoda z wypłaconą powodowi kwotą 71 279,86 złotych nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż jak ustalono kwota ta obejmowała nie tylko diety, ale i ryczałty za noclegi. Niedopuszczalne także było potrącenie nadpłaty z tytułu wypłaconej powodowi diety w okresie od 15 lipca 2011 roku do sierpnia 2012 roku w kwocie 757,97 zł. Należy tylko przypomnieć, że potrąceniu bez zgody pracownika podlegają tylko ściśle określone należności wymienione

wyczerpująco w art. 87 § 1 k.p. Poza tym nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności, co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne (art. 505 pkt. 4 kc.). Ochronie przed możliwością dokonywania potrąceń, przewidzianej w art. 87 k.p., jak również zakazowi dotyczącemu zrzekania się wynagrodzenia z art. 84 k.p. nie podlegają przysługujące pracownikowi od pracodawcy świadczenia, których nie można traktować w kategoriach wynagrodzenia za pracę lub innych świadczeń związanych z pracą, uregulowanych w dziale trzecim Kodeksu pracy (art. 77¹-93 k.p.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r. sygn. II PK 117/08, opubl. Legalis Numer 230689; a także A. Sobczyk (red.), Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2015, Rok 2015, Wydanie 2). Przysługujące pracownikowi należności z tytułu podróży służbowej, jako wymienione we wskazanym dziale, podlegają wobec tego szczególnej ochronie przed potrąceniem.

Podniesiony przez stronę pozwaną w piśmie procesowym z dnia 5 października 2017 roku zarzut przedawnienia ponad kwotę dochodzoną pozwem nie podlegał rozpatrzeniu, gdyż kwoty zasądzone mieszczą się w kwotach dochodzonych pozwem wniesionym w dniu 25 lutego 2013 roku.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Zgodnie zaś § 13 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju rozliczenie kosztów podróży jest dokonywane w walucie otrzymanej zaliczki, w walucie wymienialnej albo w walucie polskiej, w terminie 14 dni od dnia zakończenia podróży. Zobowiązanie pozwanego miało zatem charakter terminowy i stawało się wymagalne, a więc dłużnik popadał w opóźnienie, od dnia następnego po wyżej wymienionym terminie. Dochodzenie odsetek za opóźnienie możliwe było zatem już od 15-tego dnia po zakończeniu każdej z podróży służbowych i dla każdej z tych podróży określone mogło zostać indywidualnie. W konsekwencji Sąd, uznając zasadność żądania powoda i jednocześnie związany granicami żądań pozwu, należne odsetki ustawowe zasądził od dat wskazanych w pozwie – stanowiących 15-ty dzień po zakończeniu danej podróży służbowej, zresztą daty te nie było kwestionowane przez stronę pozwaną.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia. Powód żądał kwoty 30.176,18 zł, Sąd uwzględnił jego roszczenie na kwotę 10.910,89 zł. Zatem powód wygrał proces 36,15%.

Na koszty poniesione przez każdą stronę złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie po 1.800 złotych (§ 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej ustanowionego z urzędu - Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm ze zm.). Suma kosztów w procesie wyniosła więc 3.600 zł. Powód wygrał sprawę w 36,15 %, a przegrał w 63,85%. Odpowiednio pozwany przegrał w 36,15%. Pozwany winien zatem ponieść koszty w kwocie 1.301,40 zł (36% z 3.600 zł), a poniósł 1.800 zł, co oznacza, że kwota 498,60 zł należał się pozwanemu od powoda. Uwzględnić jednak należy jeszcze koszty procesu za II instancję, gdzie wobec uwzględnienia apelacji powoda wygranym jest powód. Koszty zastępstwa za II instancję należne powodowi od pozwanego wyniosły 900 zł (zgodnie z § 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 ust. 5 rozporządzenia). W ostatecznym zatem rozrachunku to pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 401,40 zł (900 zł – 498,60 zł).

O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu oraz wydatków sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) w zw. z art. 100 k.p.c. nakazując pobrać od pozwanego kwotę 2.383,15 złotych. Na koszty złożyła się opłata od pozwu w kwocie 546 zł (5% z 10.910,89 zł) oraz wydatki. Wydatki w niniejszym postępowaniu w sumie wyniosły 5.082,04 zł (wydatki związane z przyznaniem wynagrodzenia biegłym: 2.899,26 zł – k. 1099, 637,20 zł – k.

1133, 97,14 zł – k. 1157, 764,64 zł i 364,64 zł – k. 1403, 323,80 zł – k. 1428). Wydatkami tymi sąd obciążył pozwanego stosownie do przegranej, czyli w 35,15 %.

Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda na podstawie art. 477² §1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając powyższy wyrok w części zasądzającej roszczenie tj. w zakresie punktów I, III, IV, V.

Wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

1. art. 328 § 2 kpc poprzez całkowite pominięcie w treści uzasadnienia wyroku oceny zeznań świadków w zakresie w jakim zeznawali o początkowym okresie zatrudnienia powoda oraz o świadczeniu przez pozwanego usług transportowych na terenie Polski, co miało istotny wpływ na ustalenie stanu faktycznego sprawy, tj. zakresu pracy powoda w okresie za jaki nie były wystawiane druki poleceń wyjazdów służbowych, a przez to oparcie wyroku na błędnym ustaleniu, że powód w początkowym okresie zatrudnienia (do 15 lipca 2011 r.) odbywał również podróże służbowe z tytułu, których przysługiwało prawo do delegacji.

2. art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodowej poprzez

- oparcie wyroku na prywatnych zapiskach powoda w kalendarzu, przy całkowitym pominięciu oceny dowodowej kopii kart z kalendarza, w sytuacji gdy treść wpisów

budzi poważne wątpliwości oraz nie znajduje poparcia w żadnych innych przeprowadzonych w sprawie dowodach, a wręcz przeciwnie widoczne są sprzeczności wpisów w kalendarzu z innymi dowodami.

- wydanie wyroku w oparciu o założenia opinii biegłego ds. rachunkowości, w sytuacji gdy biegły nie dokonywał merytorycznej oceny sprawy, a tylko wyliczeń rachunkowych, bez wszechstronnego rozpoznania wszystkich okoliczności sprawy, w

tym zastrzeżeń do opinii składanych przez stronę pozwaną.

3. art. 321 § 1 kpc orzeczenie ponad żądanie pozwu oraz nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, polegającego na tym, iż Sąd I instancji wydał wyrok zasądzający w sytuacji, kiedy powód wniósł powództwo o zapłatę 30.176,18 zł., zaś pozwany udowodnił, iż zapłacił na rzecz powoda z tego samego tytułu za okres objęty pozwem kwotę 42.733,23 zł. ,

Ponadto zarzucił, iż Sąd orzekł ponad żądanie w pkt. I podpunkt 10 wyroku, Sąd zasądził kwotę 1.215,12 zł w sytuacji, gdy w pozwie z tytułu tego wyjazdu została wskazana kwota 1.155,95 zł.

Wskazując na te zarzuty, wniósł o :

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w niniejszym postępowaniu apelacyjnym oraz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym toczącego się za sygn. akt XP 106/13

oraz X P 1051/14 oraz w postępowaniu apelacyjnym toczącym się za sygn. akt VII Pa 252/14

orzeczenie o zwrocie kwoty 1.500 zł z tytułu rygoru natychmiastowej wykonalności.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja tylko w części okazała się zasadna.

Zgodnie bowiem za art. 321 § 1 kpc Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Wyrażony w art. 321 § 1 k.p.c. zakaz orzekania ponad żądanie jest przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności. Oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzić świadczenia innego, niż to, którego zażądał powód, nie może też zasądzić więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). Art. 321 § 1 k.p.c., odwołuje się bowiem do żądania w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie./tak Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2017 r. I ACa 185/17 LEX nr 2369670/

Słusznie podnosi skarżący, iż mimo, że powód w pozwie określił żądanie diety za okres 14.03.2011 – 22.03.2011 na kwotę 1155,95 zł (pozycja 10 pozwu), Sąd Rejonowy zasądził kwotę wyższą – 1315,12 zł (punkt I podpunkt 10), zatem wbrew dyspozycji art. 321 § 1 kpc, orzekł ponad żądanie.

Zatem, na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I podpunkcie 10, w ten sposób, że w miejsce kwoty zasądzonej- 1315,12 zł, zasądzono kwotę żadaną w pozwie – 1155,95 zł.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W szczególności brak było podstaw do modyfikacji zasądzonych kosztów procesu, z uwagi na to, iż wyrok uległ zmianie tylko w niewielkiej części, mając na względzie w tym zakresie treść art. 100 zd. 2 kpc.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany.

Stosownie do treści przepisu art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno przede wszystkim zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: przedstawienie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Musi tu być wskazany tok rozumowania sądu i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym. Powinno ono zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa i wskazywać, dlaczego dany pogląd prawny sąd uznaje za trafny i z jakich powodów, a dlaczego odrzucił inne możliwości zakwalifikowania danego stanu faktycznego

w odniesieniu do innego przepisu albo przepisów. Uzasadnienie wyroku ma dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany./tak SA w Łodzi z dnia 24 maja 2016 r, III AUa 906/15 LEX nr 2071305/

Zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., może odnieść skutek wtedy, gdy z uwagi na wadliwość uzasadnienia zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej./tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 30 czerwca 2016 r. V ACa 914/15, LEX nr 2081573/.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia tego zarzutu jako zasadnego. W treści uzasadnienia zawarte są wszystkie wymagane elementy, określone w art. 328 kpc, zatem wyrok nadaje się do kontroli instancyjnej.

Apelujący upatruje naruszenia tego przepisu w braku oceny zeznań świadków mających zdaniem skarżącego świadczyć o tym, że brak rozliczenia delegacji za początkowy okres zatrudnienia wynika z tego, iż wnioskodawca miał nie odbywać podróży za granicą. Przy czym z przedstawionych przez skarżącego cytatów z zeznań świadków nie wynika, kiedy i jakie trasy konkretnie odbywał powód po Polsce, np. świadek A. zeznaje, że , że powód w początkowym okresie zatrudnienia wykonywał te trasy – należy przy tym zauważyć, że powód został zatrudniony od 1 grudnia 2010 r, a żądanie dotyczy okresu , poczynając od 15 stycznia 2011 r. Przytoczone zeznania świadków M., R. i D. dotyczą ich pracy, a nie pracy powoda, nie wynika z nich także kiedy i konkretnie, gdzie jeździł powód po Polsce. Zeznania te zatem w żaden sposób nie świadczą o tym, że powód w spornym okresie nie realizował podróży zagranicznych. Należy zwrócić także uwagę, że pozwany w odpowiedzi na pozew w ogóle nie podniósł tej okoliczności, podobnie jak i pozwany w treści swoich zeznań, co zostało prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy. Z braku delegacji, innych dokumentów potwierdzających odbywane trasy i pojazdy, którymi konkretnie poruszał się powód oraz jakiegokolwiek dowodu w postaci zapłaty świadczeń, mimo, że pozwany twierdził, iż rozliczał się z powodem, pozwany nie może wywodzić, iż rozliczył się z powodem ze wszystkich należności.

W myśl art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUiS 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa (por. T. Ereciński. Jacek Gudowski. Maria Jędrzejewska - "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", Część I, Wyd. LexisNexis).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest prawidłowa.

Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i dokonał ich prawidłowej oceny. Zastosowane kryteria oceny nie budzą zastrzeżeń co do ich prawidłowości.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się więc ostać. Apelujący za ledwie przeciwstawia ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

W szczególności Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny kopii kalendarza powoda, na podstawie między innymi którego Sąd poczynił ustalenia faktyczne.

Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z przepisem art. 94 pkt 9a K.p. pracodawca ma obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników. Jest to podstawowy obowiązek pracodawcy, a jego niewykonanie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika – naruszenie obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 281 pkt 6 K.p.). Dokumentacja ta w pewnym zakresie stanowi potwierdzenie wywiązywania się pracodawcy z ciężących na nim, a wynikających z konkretnego stosunku pracy, obowiązków względem danego pracownika. Również czas pracy i jego miejsce powinien być odzwierciedlony w prowadzonej przez pracodawcę dokumentacji. Brak dokumentacji, wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającą z art. 6 K.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (wyrok SA w Białymstoku z 10 kwietnia 2003 roku, III APa 40/02, OSA 2003/12/43). Pracodawca ma w takich razach obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze, jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował (uzasadnienie wyroku SN z 5 maja 1999 roku, I PKN 665/98, OSNP 2000/14/535). Brak ewidencji pracy w obciąża pracodawcę, a nie powołującego się na nią pracownika. Nie można więc obciążać pracownika konsekwencjami faktu, iż sam ewidencjonował swoje godziny pracy, gdyż był to obowiązek zakładu (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2005 roku, II PK 114/04, OSNP 2005/16/245).

W konsekwencji to na pracodawcy ciążył obowiązek wykazania, że powód nie wykonywał pracy w ramach delegacji zagranicznych, której to powinności strona pozwana nie zadośćuczyniła. Obiektywnym dowodem na tę okoliczność mogła być jedynie dokumentacja pracownicza, w sposób rzetelny i zgodny z prawdą stwierdzająca fakt wykonywania przez powoda pracy w czasie odpowiadającym normom określonym w treści łączącego strony stosunku pracy. Brak jakiegokolwiek dokumentacji ze spornego okresu nie może tym samym rodzić niekorzystnych skutków po stronie powodowej.

Konsekwencją braku ewidencji czasu pracy lub jej nierzetelności jest powstanie po stronie pracownika możliwości udowodnienia wszelkimi sposobami tego, że pracował w godzinach nadliczbowych, w tym za pomocą dowodów z zeznań świadków, czy też własnoręcznie prowadzonej dokumentacji, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Słusznie przyjął Sąd Rejonowy, iż za wiarygodnością powyższego przemawiało także stanowisko wyrażone przez biegłego z zakresu transportu drogowego, który w wydanej przez siebie opinii stwierdził, że można wskazać na zbieżności co do dat i krajów załadunku i rozładunku towaru znajdujących się na listach CMR (o ile zostały tam zamieszczone) z częścią dat i miejsc zapisanymi w kalendarzu powoda, co uprawdopodobnia zapiski powoda. Pozwany nie przedłożył prawidłowej dokumentacji umożliwiającej zweryfikowanie czasu trwania podróży służbowych powoda w okresie od stycznia 2011 roku do 14 lipca 2011 roku. W związku z powyższym prawidłowo dla wyliczeń za ten okres dopuszczony w sprawie biegły z zakresu rachunkowości przyjął dane z pozwu, z uwzględnieniem materiałów pomocniczych znajdujących się w aktach sprawy. W istocie, Sąd Rejonowy przyjął, że ostatecznie dokumenty CMR nie mogły stanowić dowodu potwierdzających przebieg tras powoda, bo nie wszystkie były zbieżne z zapiskami powoda, co nie oznacza, że w części nie były zbieżne, zatem łącznie z zapiskami powoda mogły stanowić podstawę do wyliczenia należności. Gdyby pozwany za sporny okres dysponował stosowną dokumentacją, potwierdzającą także

numery pojazdów, którymi poruszał się powód nie byłoby potrzeby odwoływania się do tego rodzaju dowodów, tym bardziej, że pozwany nie precyzuje także, jakimi to konkretnie i w jakich okresach poruszał pojazdami się powód.

Brak także podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy wyszedł ponad żądanie zasądzając sporną kwotę (oprócz omówionego na wstępie pkt. I pdpkt. 10), czy orzekł o przedawnionym roszczeniu. Należy bowiem zwrócić uwagę, że powód w pozwie zażądał kwot z podziałem na poszczególne odbywane delegacje, za okres od stycznia do lipca 2011 zażądał kwoty 11.262,93 zł, zatem Sąd Rejonowy zasądzając kwotę 10.909,89 zł, nie przekroczył żądanej kwoty. W istocie za pozostały okres powód otrzymał kwotę wyższą, niż żądał w pozwie, jednakże powyższa kwota dotyczy innego okresu rozliczeniowego, za który to okres Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione. Natomiast w 2013 r wytaczając powództwo za okres 2011 – 2012 r, roszczenia nie uległy przedawnieniu, mając na względzie dyspozycje art. 291 § 1 kp.

Apelacja zatem podlegała oddaleniu w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie w II instancji Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 kpc (apelacja została bowiem uwzględniona tylko w niewielkim zakresie) w zw. z Rozporządzeniem MS z dnia 22.10.2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych /Dz. U. 2015 poz. 1804 z póź. Zm./ - § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. § 2 ust. 5, § 9 ust. 1 pkt. 2/.

Przewodnicząca: Sędziowie: